

# SpaceX ograniczył Ukrainie dostęp do sieci Starlink

9 lutego 2023

Firma Elona Muska, SpaceX, ograniczyła Ukrainie dostęp do systemu Starlink. Chodzi o to, aby nie był on używany do działań ofensywnych. „SpaceX podjął kroki w celu ograniczenia korzystania przez Ukrainę z satelitarnych połączeń internetowych firmy do celów wojskowych” – poinformowała dyrektor generalna SpaceX. „Są rzeczy, które możemy zrobić i zrobiliśmy” – dodała Gwynne Shotwell. Shotwell dodała, że wykorzystanie Starlinka przez ukraińskie wojsko do typowych celów komunikacyjnych jest dozwolone, a szybki internet oferowany przez firmę pomógł również w pomocy humanitarnej, pozwalając na komunikację rodzin, ale także medyków. „Oferujesz produkt komercyjny, aby zapewnić ludziom łączność, która jest pomocna w konfliktach, ale chcesz też uważać na to, jak z niego korzystają” – podkreśliła.[MN]

Media przypominają, że Starlink, jak nazywa się sieć łączności satelitarnej, odegrał znaczącą rolę w trwającym konflikcie Ukrainy z Rosją, zapewniając usługi internetowe w całym kraju za pośrednictwem swoich satelitów. We wrześniu Elon Musk podkreślał, że Starlink jest przeznaczony wyłącznie do użytku pokojowego. „Starlink nie jest zaprojektowany ani przeznaczony do użytku z bronią ofensywną lub defensywną, ani do innych tego typu zastosowań końcowych” – czytamy w dokumencie dotyczącym warunków świadczenia usługi Starlink.[MN]

W Brukseli rozpoczyna się dziś dwudniowe posiedzenie szefów rządów i głów państw Unii Europejskiej. Szczyt Rady Europejskiej ma charakter nadzwyczajny, podobnie jak specjalna sesja plenarna Parlamentu Europejskiego, która rozpocznie się już za dwie godziny. Unijni liderzy mają omówić podczas szczytu m.in. najnowsze wydarzenia związane z rosyjską agresją na Ukrainie oraz dalsze wsparcie Unii Europejskiej dla tego

kraju. Dzisiejsze spotkanie to pochodna szczytu Unia Europejska – Ukraina oraz działań Parlamentu Europejskiego, który będzie dziś obradował, a w swojej ostatniej rezolucji podkreślił, że konieczny jest stały dopływ pomocy humanitarnej do Ukrainy oraz wezwał Unię i Ukrainę do omówienia potrzeb około 8 mln Ukraińców, którzy uciekli przed wojną i tymczasowo przebywają w krajach członkowskich Wspólnoty. W Brukseli dyskutuje się też o napływie migrantów w kontekście tzw. mechanizmu solidarnościowego. Migracja to jeden z punktów rozpoczynającego się dziś w belgijskiej stolicy szczytu prezydentów i premierów europejskich.[MN]

Były wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego, europoseł Ryszard Czarnecki, nawiązując do ostatniego posiedzenia Europarlamentu, przypomina, że szefowie rządów i głowy państw Unii mają rozmawiać o migracji w kontekście oceny realizacji wcześniejszych konkluzji w sprawie kompleksowego podejścia do tego problemu. „Nagle politycy z Europy Zachodniej, zwłaszcza z Europejskiej Partii Ludowej (socjaliści jeszcze nie), zaczynają zmieniać zdanie. To, co od lat mówiła Polska; to, co mówił rząd Prawa i Sprawiedliwości, czyli kwestia kontrolowania imigracji, blokowania napływu uchodźców, zwłaszcza spoza Europy, głównie muzułmanów, którzy nie chcą się adaptować. To, co nie było problemem dla naszych zachodnich sąsiadów – bliższych i dalszych – teraz już rozumieją, że jest bardzo poważnym problemem” – europoseł Ryszard Czarnecki. Unijni liderzy mają skupić się m.in. na skutecznej kontroli granic zewnętrznych, szerszych działaniach zewnętrznych, ale także na aspektach wewnętrznych.[MN]

Członkowie prawicowej partii opozycyjnej Alternatywa dla Niemiec (AfD) złożą w tym tygodniu w Bundestagu inicjatywę zawieszenia broni dla Rosji i Ukrainy – poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej w środę współprzewodniczący AfD Tino Chrupalla. „Jako frakcja pokojowa chcemy rozmów pokojowych i chcemy, aby ten temat został wreszcie poruszony w Bundestagu. I dlatego wczoraj w naszej

frakcji większością głosów zgodziliśmy się na inicjatywę zawieszenia broni” – powiedział Chruppalla na środowowej konferencji prasowej. Powiedział, że proponowane przez koalicję rządową decyzje ws. Ukrainy, prowadzą do eskalacji i wywołują obawy, że Niemcy zostaną wciągnięte głębiej w konflikt na Ukrainie. AfG przedstawi nową inicjatywę pokojową na sesji plenarnej w Bundestagu w tym tygodniu.[NF]

Tymczasem emerytowany amerykański oficer Harlan K. Ullmann, starszy doradca Rady Atlantyckiej i autor doktryny wojskowej „Shock and Awe” („Szok i Przewrzenie”) powiedział dziennikowi „The Hill”, że NATO nie wierzy w zdolność Sił Zbrojnych Ukrainy odniesienia sukcesu militarnego, ale nadal wspiera Ukraińców, by osłabić Rosję. „Ukraińscy przywódcy są pewni, że z większą pomocą militarną Zachodu mogą odwrócić losy sprawy i może nawet zająć Krym, ale Pentagon patrzy na to sceptycznie” – zaznaczył Ullmann. Analityk wojenny zauważył jednak, że przy obecnym stanie drastycznej nierówności potencjału wojskowego stron, nawet zwiększone dostawy broni nie będą w stanie w krótkim czasie zmienić przebiegu konfliktu, ponieważ zarówno Stany Zjednoczone, jak i Sojusz Północnoatlantycki nie mają wystarczających sił i środków. „Ten wariant wymagałby ogromnego skoncentrowanego wysiłku, aby Ukraina była w stanie prowadzić operacje połączone. [...] Koszt byłby w setkach miliardów dolarów i przekraczałby zdolność USA i NATO do dostarczenia na czas, by coś zmienić przed końcem roku” – dodał analityk.[NF]

Autostwo: News Front [NF], Krystian Rusiniak [MN]

Źródła: pl.News-Front.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [NF], MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [MN]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net